

# Zbigniew Wodecki, W górach znowu śnieg

W górach znowu śnieg, śnieg pierwszy  
Jak w piosence, tak jak w wierszu  
W górach znowu śnieg, a w dolinach mgły  
Zmierzch ciemny, a w dolinach dym  
Jesiennych pól i cisza rzek  
I cisza rzek już stygnących  
Opuszczonych rzek  
Od lata opuszczonych rzek  
Przez ptaka i przez ludzi też

Dziwny, dziwny czas, dwa światy  
Jak w piosence tej sprzed laty ktoś  
Ktoś górą, ktoś doliną sam, sam wędruje  
Chmurne, ciemne niebo, gniewne  
Już zimę śle, zimę ludziom, ptakom śle gładko chłód  
Naszym snom, naszym dniom oddzielnym

W górach znowu śnieg bez ciebie  
Który to już śnieg, już nie wiem  
W górach znowu śnieg, a w dolinach mgły  
I kwiecień, a w dolinach wiatr  
Już ciepły wiatr i pierwszy kwiat  
W nie moich już trzymasz dłoniach  
W całych górach śnieg  
Który to już śnieg